

Tadeusz Kałużny

Nierozzerwalność małżeństwa w optyce luterańskiej

Symposium 14/1(19), 61-74

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ks. Tadeusz Kałużny SCJ
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

NIEROZERWALNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA W OPTYCE LUTERAŃSKIEJ

Porównując ze sobą katolicką i luterzańską tradycję wyznaniową, nietrudno zauważyć różność spojrzeń zarówno w odniesieniu do teologii, jak i praktyki małżeńskiej. Pośród wielu zagadnień składających się na specyficzne dla luteranizmu postrzeganie małżeństwa szczególne miejsce zajmuje kwestia jego nierozzerwalności.

Oczywiście nie sposób w ramach jednego artykułu ukazać wyczerpująco tego doniosłego, ale i złożonego problemu w różnych Kościołach i Wspólnotach kościelnych pielęgnujących tradycję luterzańską. Stąd będziemy zmuszeni do pewnych uproszczeń i skoncentrowania się na zasadniczym nurcie tradycji luterńskiej, ze szczególnym uwzględnieniem poglądów samego Marcina Lutera (1483-1546), pomijając istniejące w tej materii rozbieżności wśród wyznawców luteranizmu¹.

¹ W istocie Kościoły pielęgnujące tradycję luterzańską są zróżnicowane wewnętrznie co do niektórych kwestii moralnych i małżeńskich. Obok większości Kościołów luterzańskich, zrzeszonych w Światowej Federacji Luterńskiej, mamy Kościoły tej tradycji o konserwatywnym profilu, jak np. Kościół Luterński Synodu Missouri w Stanach Zjednoczonych. Por. P. JASKÓŁA, *Podstawy ekumenizmu*, Opole 2010, s. 117; T. TERLIKOWSKI, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Etyka seksualna Kościoła Luterńskiego Synodu Missouri*, „Przegląd Powszechny” 2004, nr 10, s. 14-25.

Uwzględniając zasygnalizowane trudności, refleksję rozpoczniemy od ukazania zasadniczych elementów luteranńskiej koncepcji małżeństwa (1). Następnie zaprezentujemy luteranńskie spojrzenie na problem nierozzerwalności małżeństwa (2). W końcu wskażemy na obecność interesującego nas zagadnienia w katolicko-luteranńskim dialogu ekumenicznym (3).

1. Elementy luteranńskiej koncepcji małżeństwa

Podstawowa różnica między luteranńską i katolicką teologią małżeństwa wyraża się przede wszystkim w tym, że dla Lutra i tradycji luteranńskiej małżeństwo nie jest sakramentem w sensie ścisłym, a więc znakiem udzielającym łaski, ale „rzeczą świecką”, tzn. naturalną, ogólnoludzką rzeczywistością². Luter przyznaje, że ojcowie Kościoła uważali małżeństwo za sakrament. Początkowo sam reformator wydaje się postrzegać małżeństwo w ten sposób³. Z czasem jednak poglądy na temat usprawiedliwienia prowadzą Lutra do odrzucenia sakramentalnego charakteru małżeństwa. Istotnie, w swoim polemicznym dziele *O niewoli babilońskiej Kościoła* (1520) kwestionuje on sakramentalność małżeństwa oraz kompetencje papieża i Kościoła w tym zakresie⁴.

² Luter nie napisał jakiegось systematycznego opracowania na temat małżeństwa i życia rodzinnego. Swoje poglądy na ten temat sformułował m.in. w następujących pismach: *Mowa o stanie małżeńskim* (1519), *O niewoli babilońskiej Kościoła* (1520), *O życiu małżeńskim* (1522), *Komentarz do 7 rozdziału Pierwszego Listu do Koryntian* (1523), *Księga zaślubin* (1529), *Duży Katechizm* (1530), *O sprawach małżeńskich* (1530), *Mowa weselna do tekstu Hebr. 13,4* (1531). Podajemy je według krytycznego wydania weimarskiego: *Martin Luthers Werke. Kritische Gesamtausgabe*, Weimar 1883-1948, tzw. Weimarer Ausgabe (wydanie to cytuje się, zazwyczaj stosując skrót: WA). Por. J. МОТЫКА, *Luter o rodzinie i w rodzinie*, w: E. OŁTARZEWSKA-WIEJA (red.), *Z problemów reformacji*, t. 6, Bielsko-Biała 1993, s. 88; C. MARUCCI, *Matrimonio e divorzio nella teologia di Martin Lutero*, w: G. LORIZIO, V. SCIPPA (red.), *Ecclesiae sacramentum. Studi in onore di P. Alfredo Marranzini S.J.*, Napoli 1986, s. 38-40.

³ Por. M. LUTER, *Mowa o stanie małżeńskim* (WA 2, s. 168); C. MARUCCI, *Matrimonio e divorzio...*, dz. cyt., s. 44.

⁴ Por. M. LUTER, *O niewoli babilońskiej Kościoła* (WA 6, s. 550, 553).

Wynika to z jednej strony z faktu, że małżeństwo – według Lutra – nie zostało ustanowione przez Chrystusa ani wyposażone w obietnicę łaski (Nowy Testament nie zawiera wyraźnego potwierdzenia tej prawdy), ale powołane przez Boga w akcie stworzenia mężczyzny i kobiety, wezwanych do pomnażania rodzaju ludzkiego (por. Rdz 1,27). Dwa zaś istotne elementy, składające się na każdy sakrament – jak podkreślał Luter – to słowo Boże, a zatem ustanowienie przez Chrystusa, któremu towarzyszy Jego obietnica łaski oraz widzialny znak, jak woda w sakramencie chrztu lub chleb i wino w Eucharystii. To wykluczało inne tak zwane sakramenty, w tym małżeństwo⁵. Słowa przysięgi małżeńskiej – według Lutra – nie zawierają zatem tej treści, która mogłaby świadczyć o sakramentalnym charakterze małżeństwa. Małżeństwo jest wprawdzie ustanowione przez Boga, ale samo w sobie – według reformatora – nie udziela człowiekowi łaski Bożej, gdyż tę otrzymuje człowiek tylko dzięki wierze w Jezusa Chrystusa. Wiara religijna – zdaniem Lutra – pełni te same funkcje co sakramentalność małżeństwa⁶. Komentując słowa Listu do Efezjan (5,32), Luter utrzymuje, że związek Chrystusa z Kościołem jest „tajemnicą”, ale nie jest nią związek małżeński⁷.

Z drugiej zaś strony odrzucenie sakramentalnego charakteru małżeństwa wynika z postrzegania przez Lutra małżeństwa jako „rzeczy świeckiej” albo „stanu świeckiego”. Nie oznacza to wcale, że reformator całkowicie wyłączył małżeństwo ze zbawczego planu Boga, lecz to, że nie zostało ono ustanowione w Nowym Testamencie. Małżeństwo należy więc do porządku stworzenia, nie zaś odkupienia. Pogląd ten znajduje swoje podstawy w nauce Lutra o dwóch królestwach: duchowym i świeckim. Obydwa obszary (królestwa) są sferami Bożego działania: w jednym jest On Panem stworzenia, w drugim – Panem zbawienia. W królestwie duchowym panuje wyłącznie Chrystus, Zbawca ludzkości. To zbawcze działanie Chrystusa skierowane jest do człowieka „we-

⁵ Por. tamże (WA 6, s. 560); J. PELIKAN, *Tradycja chrześcijańska. Historia rozwoju doktryny*, t. 4: *Reformacja Kościoła i dogmatów (1300-1700)*, Kraków 2010, s. 216.

⁶ Luter pisze: „Nigdzie nie można wyczytać, że ten, kto poślubia żonę, otrzymuje łaskę”. M. LUTER, *O niewoli babilońskiej Kościoła* (WA 6, s. 550). Por. W. PABIASZ, *Małżeństwo i etyka seksualna w teologicznej refleksji Marcina Lutra*, Częstochowa 1993, s. 133.

⁷ Por. M. LUTER, *O niewoli babilońskiej Kościoła* (WA 6, s. 551-557); W. PABIASZ, *Małżeństwo...*, dz. cyt., s. 133.

wnętrznego”. Natomiast sfera życia „zewnątrznego” lub „świeckiego” podlega królestwu Boga jako Stwórcy świata. Dla porządkowania tej sfery życia ludzkiego powołał Bóg zwierzchnictwo świeckie. Do tego też porządku – według Lutra – należy instytucja małżeństwa⁸. Świeckość małżeństwa nie oznacza zatem dla Lutra w żadnym wypadku jego „bezbożności”, ale przyporządkowanie go świeckiemu regimentowi Boga. Istotnie, ze względu na swe pochodzenie małżeństwo jest „Boskim dziełem”, które cieszy się Jego opieką i błogosławieństwem⁹.

Gdy konfrontujemy słowa Lutra na temat związku małżeńskiego i przymierza Chrystusa z Kościołem z myśleniem współczesnych teologów ewangelickich (np. K. Bartha, J. von Allmena czy O. Pipera), zauważamy w tej materii zdecydowany rozwój nauki luteriańskiej. Tak np. K. Barth widzi w małżeństwie żywy znak przymierza z Bogiem, choć nie uznaje go jeszcze za wydarzenie zbawcze, widząc w nim jedynie jego obraz¹⁰. Natomiast J. von Allmen skłania się do opinii, że w świetle tego klasycznego tekstu (Ef 5,21-32) można mówić o małżeństwie jako o misterium i sakramencie, podobnie jak o Chrystusie i o Kościele mówi się jako o sakramencie¹¹. Wprawdzie tego rodzaju wysiłki współczesnych teologów protestanckich, podejmowane w kwestii reinterpretacji tekstu św. Pawła, nie oznaczają jeszcze wyraźnego stwierdzenia sakramen-

⁸ Por. A. SKOWRONEK, *Dwie teologie małżeństwa*, „Więź” 1975, nr 2, s. 70-71; C. MARUCCI, *Matrimonio e divorzio...*, dz. cyt., s. 48-49; M. HINTZ, *Poglądy etyczne Lutra*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1997, nr 1, s. 24.

⁹ Por. M. LUTER, *Duży Katechizm. Szóste przykazanie*, w: *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luteriańskiego*, Bielsko-Biała 2003, s. 82; A. SKOWRONEK, *Dwie teologie...*, dz. cyt., s. 70-71. W imię owej szczególnej godności małżeństwa, Luter poddaje krytyce wszelkie próby pogardy stanu małżeńskiego, opierające się na przekonaniu, jakoby stan dziewictwa przewyższał stan małżeński. Por. *Wyznanie Augsburskie*, XXVII, w: *Księgi Wyznaniowe*, s. 15-158; P. HOLC, *Małżeństwo w „Księgach Symbolicznych” luteranizmu*, w: Z. KIJAS, J. KRZYWDA (red.), *Sakramentalność małżeństwa*, Kraków 2002, s. 75-77. Luter sam zawarł związek małżeński (13 czerwca 1525 roku) z byłą cysterką, Katarzyną von Bora. Por. J. MOTYKA, *Luter o rodzinie...*, dz. cyt., s. 88, 99-102.

¹⁰ Por. K. BARTH, *Die Kirchliche Dogmatik*, t. III/4, Zürich 1945, s. 241; L. SCHEFFCZYK, *La dottrina del matrimonio di Karl Barth sotto l'aspetto ecumenico*, w: TENŻE, *Ecumenismo. La rapida via della verità*, Roma 2007, s. 193-225.

¹¹ Por. J. VON ALLMEN, *Maris et femmes d'après saint Paul*, „Cahiers théologiques” 29 (1951), s. 61.

talności związku małżeńskiego, jednak można w nich dostrzec próbę włączenia tej rzeczywistości w dynamizm historii zbawienia¹².

Ostatecznie współczesna teologia ewangelicka, odrzucając sakramentalność małżeństwa, nie neguje, że posiada ono jednak pewną „strukturę sakramentalną”. Tak więc małżeństwo nie jest „rzeczą świecką” w ścisłym tego słowa znaczeniu. Niektórzy teologowie skłonni są nawet uznać jego sakramentalność, pod warunkiem przyjęcia scholastycznego rozróżnienia na tzw. sakramenty większe (*sacramenta maior*), do których zaliczałyby się chrzest i Eucharystia, i sakramenty mniejsze (*sacramenta minor*), obejmujące pozostałe sakramenty katolickie¹³.

Z faktu zaliczenia przez Lutra małżeństwa do porządku stworzenia, a nie łaski i odkupienia, wynikają jednak pewne konsekwencje.

Podczas gdy teologia katolicka traktuje małżeństwo samo w sobie jako sakrament, a więc skuteczny znak udzielający łaski, tradycja ewangelicka widzi w małżeństwie ziemską wspólnotę osób zorientowanych na Boże słowo i sakrament, które uświęcają ludzi¹⁴. Małżeństwo jako związek życiowy i instytucja – według Lutra – nie pośredniczy w uświęceniu i w zbawieniu. Małżonkowie zyskują łaskę i życie przede wszystkim poprzez pośrednictwo głoszonej Ewangelii. Uświęcenie małżeństwa jako stanu przychodzi dopiero w trakcie wspólnego życia i realizacji dwóch podstawowych celów małżeństwa: współżycia małżonków oraz zrodzenia i wychowania dzieci¹⁵. W rezultacie,

¹² Por. C. RYCHLICKI, *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego. Studium teologicznodogmatyczne*, Płock 1997, s. 278-280.

¹³ Por. J. DUSS-VON WERDT, *Teologia del matrimonio. Il carattere sacramentale del matrimonio*, w: J. FEINER, M. LÖHRER (red.), *Mysterium Salutis*, vol. VIII, Brescia 1975, s. 575; P. HOLC, *Małżeństwo...*, dz. cyt., s. 81; F. COURTH, *I sacramenti. Un trattato per lo studio e per la prassi*, Brescia 1999, s. 466.

¹⁴ „Katolik – pisze ks. Alfons Skowronek – uważa, iż poprzez małżeństwo zostaje wraz ze swoim partnerem uświęcony i obdarzony łaską, podczas gdy ewangelik sądzi, że otrzymuje łaskę nie przez małżeństwo, lecz w małżeństwie poprzez słowo i sakrament”. A. SKOWRONEK, *Dwie teologie...*, dz. cyt., s. 71.

¹⁵ Por. K. KARSKI, *Symbolika. Zarys wiedzy o Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich*, Warszawa 1994, s. 138; S. JANKOWSKI, *Kwestia nierozzerwalności małżeństwa w kontekście ekumenicznym*, „Ateneum Kapłańskie” 139 (2002), z. 1, s. 132; J. MOTYKA, *Luter o rodzinie...*, dz. cyt., s. 93-96.

jeśli według nauki katolickiej świętość małżeństwa wynika z jego sakramentalności, czyli elementu obiektywnego, to według Lutra świętość małżeństwa może pochodzić tylko z elementów subiektywnych, tzn. z osobistego aktu wiary w zawarte w Piśmie Świętym słowo Boże o małżeństwie¹⁶.

Odrzucenie przez Lutra sakramentalności małżeństwa i zaliczenie go do porządku „świeckiego” lub „zewnątrznego”, w konsekwencji prowadzi również do uniezależnienia tego związku od prawodawstwa kościelnego i do podporządkowania go prawu państwowemu. U podstaw takiego stanowiska Lutra i tradycji luterańskiej znajduje się przekonanie, że przez grzech pierworodny małżeństwo straciło bezpośrednią zależność od Stwórcy. Grzech pierworodny uniemożliwia także człowiekowi poznanie boskiego prawa. Dlatego też musi istnieć odpowiednia, ustanowiona przez Boga władza do właściwej wykładni tego prawa. Władzę tę posiada państwo, a jego zwierzchnik jest nie tylko głową państwa, lecz także „ministrem Boga”, który ma czuwać nad realizacją Bożych przykazań w świecie. Małżeństwo jako „rzecz świecka” zostaje zatem podporządkowane władzy świeckiej, a nie kościelnej¹⁷.

Naukę tę ugruntowało wypracowane przez Lutra pojęcie Kościoła jako niewidzialnej, duchowej wspólnoty wierzących. Zgodnie z takim rozumieniem, małżeństwo nie mogło być „częścią” Kościoła ani podlegać jego kompetencji, ponieważ z natury swej dotyczy ono porządku zewnętrznego. W gestii Kościoła pozostaje jedynie samo życie w małżeństwie. Chociaż Luter nie przeprowadził wyraźnego podziału zakresu kompetencji między władzą świecką i kościelną, to jednak nie przyznawał państwu całkowitej i wyłącznej władzy nad małżeństwem. Z jednej strony był zdecydowanie przeciwny ingerencji Kościoła w sprawy małżeńskie, z drugiej jednak zdawał sobie sprawę, że konflikty sumienia, jakie mogą się rodzić u małżonków, co niewątpliwie należy do zakresu wewnętrznego, można rozwiązać jedynie w ramach społeczności kościelnej. Kościół powinien czuwać nad zbawieniem małżon-

¹⁶ Por. W.B. ZUBERT, *K. Suppan, Die Ehelehre Martin Luthers [...]*, [recenzja], „Prawo Kanoniczne” 17 (1974), nr 3-4, s. 315.

¹⁷ Por. TENŻE, *Prawno-historyczne przesłanki nowej wykładni kan. 1082 KPK*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 10 (1977), s. 266.

ków. Związek małżeński powinien też być zawierany wobec wspólnoty wierzących. Taka kościelna forma małżeństwa nie ma jednak charakteru ściśle prawnego, ale ma za zadanie wzbudzenie wiary u małżonków, gdyż tylko przez wiarę życie w małżeństwie może się przyczynić do uświęcenia małżonków¹⁸.

Po tej ogólnej i skrótowej prezentacji ewangelickiej koncepcji małżeństwa można postawić pytanie: Jak na tym tle wygląda sprawa nierozzerwalności i dopuszczalności rozwiązywania małżeństw w tradycji luterńskiej?

2. Kwestia nierozzerwalności a dopuszczalność rozwiązania małżeństwa

Kościół ewangelicko-luterński z całą stanowczością naucza, że małżeństwo jest związkiem trwałym, zawierającym na całe życie, zgodnie ze słowami Jezusa: „Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19,6). Takie stanowisko zajmował także Marcin Luter, uważając małżeństwo za nierozzerwalne ze swej natury¹⁹. Nierozzerwalność związku wynika w tym przypadku z istotnej wartości, jaką posiada w Biblii wierna miłość Boga, której świadectwem powinna stać się miłość małżonków pobłogosławionych przez Boga. Małżeństwo jawi się więc jako wspólnota całego życia, ale nie w kategoriach prawnych, lecz egzystencjalnych, jako wypełnienie planu Boga Stwórcy²⁰.

¹⁸ Por. TENŻE, *Prawno-historyczne przesłanki...*, dz. cyt., s. 265; A. SKOWRONEK, *Dwie teologie małżeństwa...*, dz. cyt., s. 71.

¹⁹ Por. K. KARSKI, *Symbolika...*, dz. cyt., s. 139. Myśl tę wyraża formuła aktu zawierania małżeństwa podana przez Lutra w *Księdze zaślubin* (WA 30, III, s. 74-80). Por. W.B. ZUBERT, *Prawno-historyczne przesłanki...*, dz. cyt., s. 268, przypis 29.

²⁰ Por. A. CONCI, *Matrimonio e divorzio nella tradizione protestante*, „La Scuola Cattolica” 2009, nr 3, s. 450-452. Mając to na uwadze, teologowie ewangeliccy krytycznie odnoszą się do poglądów teologów katolickich, którzy w braku uznania przez teologię ewangelicką sakramentalności małżeństwa widzą jego większą podatność na zerwanie. Położenie u podstaw nierozzerwalności wiernej miłości Boga – podkreślają – nie jest mniej zobowiązujące niż szukanie tych podstaw w sakramentalności związku. Por. tamże, s. 451.

Rozwód jest porzuceniem porządku Boga i Jego woli. Stanowi on wielkie zło i dlatego jest dopuszczalny jako ostateczne rozwiązanie jedynie wówczas, gdy z poważnych powodów dochodzi do rozpadu jedności małżeńskiej²¹. W takiej sytuacji Kościół ewangelicko-luterański nie zakazuje postępowania rozwodowego, lecz pozostawia je sądom cywilnym. Podkreśla zarazem, że człowiek jest osobiście odpowiedzialny wobec Boga za rozwiązanie swojego małżeństwa, a władza świecka tylko publicznie stwierdza, iż związek małżeński został rozwiązany zgodnie z Pismem. Po orzeczeniu rozwodu przez sąd cywilny w Kościele luterańskim jest możliwe ponowne małżeństwo²².

„Luteranizm – pisze K. Karski – stoi więc na stanowisku, że małżeństwo jest związkiem dożywotnim. Nie przymyka jednak oczu na fakt, że wielu ludzi nie potrafi dochować wierności przyrzeczonej partnerowi podczas ślubu. To doświadczenie prowadzi do przekonania, że państwowy porządek prawny musi dopuszczać do rozwodów i że ślub kościelny rozwiedzionych winien być w zasadzie możliwy”²³.

Te właśnie przesłanki natury raczej praktycznej skłoniły też Lutra do teoretycznego uzasadnienia możliwości rozwodów. Swoje poglądy na temat rozwodów oparł on pierwotnie nie na argumentach biblijnych, lecz na odwołaniu się do zasady świeckiego charakteru małżeństwa oraz na odrzuceniu jego sakramentalności. Jednakże w konfrontacji z katolicką teologią, która w nauce o nierozzerwalności małżeństwa odwoływała się do tekstów Nowego Testamentu, także Luter w Piśmie Świętym zaczął szukać teologicznego potwierdzenia dla swojej opinii na ten temat²⁴.

²¹ Por. B. TRANDA, *Ewangelicki pogląd na małżeństwo*, „Przegląd Powszechny” 1996, nr 1, s. 33.

²² Por. tamże, s. 33; W.B. ZUBERT, *Prawno-historyczne przesłanki...*, dz. cyt., s. 268.

²³ Por. K. KARSKI, *Symbolika...*, dz. cyt., s. 139. Można dodać, że środowiska ewangeliczne nie uważają instytucji separacji za zadowalające rozwiązanie zaistniałych w małżeństwie trudności. Stanowi ona – ich zdaniem – rozwiązanie połowiczne, praktycznie niemożliwe do zrealizowania. Czystość jest bowiem szczególnym i wyjątkowym darem Bożym, który otrzymuje jedynie niewielu ludzi. Por. W.B. ZUBERT, *Prawno-historyczne przesłanki...*, dz. cyt., s. 266-267; B. TRANDA, *Ewangelicki...*, dz. cyt., s. 32-33.

²⁴ Por. W.B. ZUBERT, *Prawno-historyczne przesłanki...*, dz. cyt., s. 267.

Jeśli chodzi o rozumienie klauzul, Luter i jego współwyznawcy przyjęli ich dosłowną interpretację, czyli jako wyjątków od zasady nierozzerwalności. Takim wyjątkiem i podstawą do rozwodu – zgodnie z Pismem Świętym – jest przede wszystkim cudzołóstwo, które niweczy małżeństwo²⁵. W dziełach *O niewoli babilońskiej Kościoła* (1520) oraz *O życiu małżeńskim* (1522) Luter dodał jeszcze inne racje usprawiedliwiające rozwód, będące dowodem wyrozumiałości „dla ludzkiej słabości”: impotencja, porzucenie współmałżonka oraz stała odmowa spełnienia powinności małżeńskiej²⁶.

Luter podzielał pogląd, że we wszystkich tych przypadkach władze świeckie mogłyby stronie winnej wymierzać karę śmierci. W ten sposób wymienione powody rozwiązalności małżeństwa sprowadza on do śmierci cywilnej: stronę winną należy uważać za nieżyjącą. Opinia ta wpisuje się w ogólny pogląd Lutera na małżeństwo, postrzegane jako wydarzenie interpersonalne. W rezultacie każde poważne zaburzenie stosunku do współmałżonka i Boga należy uważać za uśmiercenie małżeństwa²⁷.

Trzeba zaznaczyć, że sprawa powodów, które uprawniają do rozwiązania małżeństwa, nie zawsze zostaje ukazana w sposób jasny i wyraźny. Z jednej strony są one formułowane na podstawie Pisma Świętego. Z drugiej zaś zauważamy tendencję do zwiększania liczby tych powodów, biorąc pod uwagę czynnik egzystencjalny, tj. całą sferę ludzkiego

²⁵ Por. M. LUTER, *Kazanie na 6. niedzielę po Wielkanocy (Exaudi)* [8 maja 1924] (WA 15, s. 561). Cudzołóstwo Luter uważał za największą kradzież i rozbój. Por. M. HINTZ, *Poglądy...*, dz. cyt., s. 22-23.

²⁶ Por. W. PABIASZ, *Małżeństwo...*, dz. cyt., s. 80-84; S. JANKOWSKI, *Kwestia nierozzerwalności małżeństwa...*, dz. cyt., s. 133; A. BELLINI, *Il matrimonio in Lutero e Calvino*, w: V. MELCHIORRE (red.), *Amore e matrimonio nel pensiero filosofico e teologico moderno*, Milano 1976, s. 67-69. Według innych reformatorów, do racji usprawiedliwiających rozwód należy także zaliczyć złe traktowanie współmałżonka, niezgodność charakterów, apostazję i herezję. Por. J. WRÓBEL, *Małżeństwo w dokumentach Soboru Trydenckiego*, „Roczniki Teologiczne” (KUL) 54 (2007), z. 3, s. 66-67.

²⁷ Por. M. LUTER, *O życiu małżeńskim* (WA 10, II, s. 289); W.B. ZUBERT, *Prawno-historyczne przesłanki...*, dz. cyt., s. 268; A. BELLINI, *Il matrimonio...*, dz. cyt., s. 68; A. CONCI, *Matrimonio e divorzio...*, dz. cyt., s. 456; C. MARUCCI, *Matrimonio e divorzio...*, dz. cyt., s. 53, 57.

współzycia. Wszystko to prowadzi do wniosku, że Lutra i jego współwyznawców – podobnie jak to ma miejsce w prawosławiu – cechuje ten sam „realizm”, to znaczy świadomość, że nie wszystkich ludzi stać na sprostanie wymogom, jakie stawia ewangeliczna nauka o małżeństwie. Dlatego też Kościół ewangelicko-luterański dopuszcza rozwody jako mniejsze zło. Nie bez znaczenia dla rozwoju praktyki rozwodów w protestantyzmie pozostaje również fakt odrzucenia sakramentalności małżeństwa i pozostawienie go w gestii prawa cywilnego²⁸.

W odpowiedzi na poglądy reformatorów Sobór Trydencki opowiedział się za nierozzerwalnością małżeństwa, także w przypadku cudzołóstwa. Potwierdził sakramentalny charakter małżeństwa oraz kompetencje Kościoła do zajmowania się sprawami dotyczącymi małżeństwa²⁹.

3. Nierozzerwalność małżeństwa w perspektywie ekumenicznej

Problemy związane z małżeństwem, w tym kwestia jego nierozzerwalności, były przedmiotem niektórych teologicznych dialogów ekumenicznych pomiędzy katolikami i chrześcijanami innych wyznań na Zachodzie. Uwzględniając zakres naszego tematu, trzeba zwrócić uwagę zwłaszcza na opublikowany w 1976 roku dokument Komisji Naukowej Kościoła Rzymskokatolickiego oraz Światowej Federacji Luterańskiej i Światowej Federacji Kalwińskiej pt. *Teologia małżeństwa a problem małżeństw międzywyznaniowych*³⁰.

²⁸ Por. M. HINTZ, *Poglądy...*, dz. cyt., s. 23; A. BELLINI, *Il matrimonio...*, dz. cyt., s. 71; S. JANKOWSKI, *Kwestia nierozzerwalności małżeństwa...*, dz. cyt., s. 134.

²⁹ Por. SOBÓR TRYDENCKI, Sesja XXIV (1563), kan. 1-12, w: S. GŁOWA, I. BIEDA (red.), *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 1998, s. 504-506; L. BRESSAN, *Il canone tridentino sul divorzio per adulterio e l'interpretazione degli autori*, Roma 1973, s. 193-199; Por. J. WRÓBEL, *Małżeństwo...*, dz. cyt., s. 72-78.

³⁰ Polski przekład dokumentu: *Teologia małżeństwa a problem małżeństw międzywyznaniowych*. Sprawozdanie końcowe Komisji Naukowej Kościołów Rzymskokatolickiego, Luterańskiego i Kalwińskiego za rok 1976, w: T. KAŁUŻNY, Z. KIJAS (red.), *Ekumenia a współczesne wyzwania moralne*, Kraków 2009, s. 199-241; W. HANC, *Problem małżeństw mieszanych oraz próby rozwiązań na przykładzie międzywyznaniowych dialogów*, „Studia Oecumenica” 3 (2003), s. 90-91.

W dokumencie tym zgodnie skonstatowano, że małżeństwo jest obowiązkiem nałożonym na całe życie. Zauważono jednocześnie, że istnieje zasadnicza różnica stanowisk pomiędzy rzymskimi katolikami oraz luteranami i reformowanymi, jak np. w spojrzeniu na „sakramentalny” charakter w sprawie rozwodu czy też ponownego wejścia w związek małżeński³¹.

Kościół katolicki małżeństwo ważne i dopełnione uznaje „za sakrament lub za znak zjednoczenia Chrystusa z Kościołem i jako takie za tak samo nierozzerwalne jak owo zjednoczenie”. W przypadku, kiedy „wspólne życie małżeńskie wydaje się w końcu nie do zniesienia”, dopuszcza fizyczną separację. „Ale kiedy podjęta zostaje decyzja o rozwodzie małżeńskim, Kościół katolicki nie przyznaje prawa do uznania nowego, kolejnego małżeństwa za małżeństwo chrześcijańskie czy nawet po prostu za prawomocne. To znaczy, że zaprzecza, iżby nowe małżeństwo, następujące po rozwodzie, mogło reprezentować zjednoczenie Chrystusa z Kościołem, które w swej istocie jest wieczne”³².

Kościół protestancki natomiast, „nawet kiedy twierdzą, że małżeństwo chrześcijańskie jest znakiem Przymierza, nie traktują go jako sakramentu w ścisłym tego słowa znaczeniu”. Widzą one wprawdzie we wspólnocie Chrystusa z Kościołem pierwowzór małżeństwa chrześcijańskiego, lecz z tego nie wynika dla nich, jakoby w przypadku totalnego rozbitcia rozwód miał być sprzeczny z misterium Chrystusa. „Dlatego Kościoły protestanckie uważają, że kiedy małżeństwo okazuje się niezdolne do życia, można mówić o zerwaniu więzi, które można stwierdzić tak samo, jak stwierdza się śmierć. Z pierwszego małżeństwa nie pozostaje więc nic, co mogłoby uniemożliwiać zawarcie kolejnego małżeństwa. Nie znaczy to, że Kościoły protestanckie popierają rozwód, ale kiedy już raz do niego doszło, nie czują się upoważnione do twierdzenia, że nowe małżeństwo chrześcijańskie już nigdy nie będzie możliwe”³³.

³¹ Por. *Teologia małżeństwa a problem małżeństw międzywyznaniowych*, dz. cyt., nr 24-25.

³² Tamże, nr 26-27.

³³ Tamże, nr 29-30. Por. K. KARSKI, *Kwestie moralne w dokumentach dialogu katolicko-protestanckiego oraz Wspólnej Grupy Roboczej Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego*, w: T. KAŁUŻNY, Z. KIJAS (red.), *Ekumenia...*, dz. cyt., s. 108-109.

Przedstawiciele Kościołów wyrosłych z reformacji stwierdzili jednocześnie, że dostrzegają w pewnych wydarzeniach z historii Kościoła katolickiego potwierdzenie swych przekonań. Wskazali oni na fakt, że „na Soborach Florenckim i Trydenckim Kościół katolicki z jednej strony wzmocnił pojęcie nierozzerwalności małżeństwa, z drugiej jednak nie chciał formalnie osądzić pozycji prawosławnych”³⁴.

Z podobną argumentacją spotykamy się w dokumencie oficjalnego dialogu katolicko-luterańskiego na forum światowym pt. *Jedność przed nami* (1984)³⁵. Czytamy w nim: „W dziedzinie decyzji etycznych znaczenie posiada fakt, że Kościół katolicki, łącznie z Soborem Trydenckim, nie potępił praktyki ponownego zawierania związków małżeńskich przez osoby rozwiedzione w Kościołach prawosławnych Wschodu, chociaż odrzuca tę praktykę w odniesieniu do siebie”³⁶.

Pewne wątki dotyczące nierozzerwalności małżeństwa można odnaleźć także w dokumentach dialogowych między katolikami i ewangelikami o lokalnym zakresie. Warto w tym miejscu przywołać przede wszystkim dokument dialogu katolicko-luterańsko-kalwińskiego we Francji, zatytułowany *Chrzest i małżeństwo* (1972)³⁷. W ostatnim punkcie dokument podejmuje problem nierozzerwalności i rozwodu, wskazując na rozbieżności między katolikami i protestantami w tej materii³⁸.

³⁴ *Teologia małżeństwa a problem małżeństw międzywyznaniowych*, dz. cyt., nr 32. Por. K. KARSKI, *Kwestie moralne...*, dz. cyt., s. 109.

³⁵ Por. *Jedność przed nami. Raport Wspólnej Komisji Rzymskokatolicko-Ewangelicko-luterańskiej* (1984), w: K. KARSKI, S.C. NAPIÓRKOWSKI (red.), *Bliżej wspólnoty. Katolicy i luteranie w dialogu 1965-2000*, Lublin 2003, s. 283-345; K. KARSKI, *Kwestie moralne...*, dz. cyt., s. 109.

³⁶ *Jedność przed nami*, dz. cyt., nr 65.

³⁷ Por. COMITATO MISTO CATTOLICO-LUTERANO-RIFORMATO DI FRANCIA, *Battesimo e matrimonio. Dichiarazione e accordo dottrinale* (1972), w: EOe, vol. 2, s. 261-268.

³⁸ Por. tamże, s. 267-268. W związku z tym na uwagę zasługuje również dokument Włoskiej Konferencji Episkopatu i Ewangelickich Kościołów Waldensów (Unia Kościołów Waldensów i Metodystów), opublikowany w 1993 roku pt. *Wspólny tekst wytycznych dla duszpasterstwa małżeństw między katolikami a waldensami i metodystami we Włoszech*. Por. ASSEMBLEA GENERALE DELLA CONFERENZA EPISCOPALE ITALIANA – SINODO DELLE CHIESE VALDESI E METODISTE IN ITALIA, *Testo comune per un indirizzo pastorale dei matrimoni misti*, w: EOe, vol. 8, s. 1000-1023. W 2000 roku dołączono do tego dokumentu *Tekst wykonawczy (Testo applicativo)*, który zestawia praktyczne wskazania dotyczące się

Istnieją zatem poważne rozbieżności poglądów między katolikami i protestantami w sprawie nierozzerwalności małżeństwa. W ramach prowadzonego dialogu nie zdołano rozwiązać spornych kwestii, ograniczając się do zestawienia różnic poglądów na temat małżeństwa i jego nierozzerwalności. Wskazano równocześnie na konieczność współpracy duszpasterskiej tak w odniesieniu do małżeństw mieszanych, jak również jednowyznaniowych³⁹.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w świetle tradycji luterńskiej małżeństwo nie jest sakramentem w sensie ścisłym, lecz ustanowionym przez Boga porządkiem. Opowiadając się za trwałością małżeństwa, w sytuacji nieodwracalnego rozpadu związku Kościół ewangelicko-luterński dopuszcza rozwody i nie wyklucza możliwości ponownego zawarcia małżeństwa przez rozwiedzionych. Istniejące w tym względzie różnice są przedmiotem dialogu katolicko-luterńskiego. Podejmowane wysiłki na drodze ekumenicznego dialogu nie doprowadziły, jak dotąd, do porozumienia w tej sprawie i domagają się kontynuacji.

Indissolubility of Marriage in the Lutheran Perspective

Summary

The issue of marriage indissolubility ranks as the main one among the numerous issues included in the specifically Lutheran view of marriage. While supporting the indissolubility of marriage, the Evangelical Lutheran Church allows for a divorce and does not rule out a possibility of the divorced enter-

cywilnych aspektów zagadnienia, celebracji małżeństw mieszanych, chrztu i religijnego wychowania dzieci. Por. CONFERENZA EPISCOPALE ITALIANA – CHIESA EVANGELICA VALDESE, *Testo applicativo del Testo comune per un indirizzo pastorale dei matrimoni tra cattolici e valdesi o metodisti in Italia*, w: EOE, vol. 8, s. 1024-1043. Do włoskiego dokumentu nawiązuje przygotowywany w Polsce przez Kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej i Kościół Rzymskokatolicki projekt dokumentu nt. małżeństw mieszanych. Por. *Małżeństwo chrześcijańskie o różnej przynależności wyznaniowej* (Projekt dokumentu, wersja z 9 marca 2009 roku, mps, 4 s.).

³⁹ Por. *Teologia małżeństwa a problem małżeństw międzywyznaniowych*, dz. cyt., nr 53; COMITATO MISTO CATTOLICO-LUTERANO-RIFORMATO DI FRANCIA, *Battesimo e matrimonio...*, dz. cyt., s. 267-268.

ing other marriages in case of an irreversible breakup of marriage. As far as understanding of the clauses is concerned, Luther and his followers accepted their literal interpretation, that is, as being exceptions to the rule of indissolubility. First and foremost, it is adultery that, being destructive for marriage, is such an exception and a reason for divorce. Luther also added other reasons justifying divorce to prove that the Church is understanding toward "human weakness". When one is studying the issue of marriage indissolubility in the documents of the dialogue between the Roman Catholic Church and the Lutheran Church, one's special attention is due to 1976 document of the Roman Catholic Study Commission, the Lutheran World Federation and the World Alliance of Reformed Churches titled: "Theology of Marriage and the Problem of Mixed Marriages".

Translated from Polish by Violetta Reder

Ks. dr hab. Tadeusz Kałużny, sercanin; kierownik Katedry Ekumenizmu Wydziału Teologicznego UPJPII w Krakowie; wykładowca teologii dogmatycznej i ekumenizmu w WSM Księży Sercanów; w latach 1998-2005 wykładowca teologii w katolickim Wyższym Seminarium Duchownym w Sankt Petersburgu; członek redakcji periodyku „Polonia Sacra”.